

Warunki działania w ramach obrony koniecznej z art. 25 § 1 k.k. z 1997 r.

Wyrok Sądu Najwyższego – Izby Karnej z dnia 4 lipca 2018 r., III KK 430/17

Aby uznać, że osoba (uczestnik zdarzenia) działa w obronie koniecznej, niezbędne jest ustalenie, iż określone zachowanie podjęta w zamiarze odparcia bezpośredniego, bezprawnego zamachu na jakiegokolwiek dobro chronione prawem, jednak dodatkowy, akceptowalny społecznie motyw takiego zachowania, np. chęć doprowadzenia do ujęcia napastnika, nie wyklucza uznania, że są spełnione warunki, o których mowa w art. 25 § 1 k.k.

Paweł Petasz

Uniwersytet Gdański

pawel.petasz@ug.edu.pl

ORCID: 0000-0003-2129-4784

<https://doi.org/10.26881/gsp.2020.3.15>

Glosa

W komentowanym wyroku¹ Sąd Najwyższy (SN), przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej, w sprawie Z.T. skazanego za przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.² w zw. z art. 25 § 2 k.k., po rozpoznaniu kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego na korzyść skazanego, od wyroku Sądu Rejonowego w L. z dnia 4 lipca 2014 r., uchylił wyrok w zaskarżonej części i sprawę w tym zakresie skierował do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w L. W badanym przypadku prokurator oskarżył Z.T. o spowodowanie choroby realnie zagrażającej życiu D.Z. na skutek ugodzenia go przynajmniej trzykrotnie nożem z ostrzem o długości 6 cm w okolice przedniej i tylnej powierzchni klatki piersiowej, co spowodowało, że pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w formie rany klutej przedniej powierzchni klatki piersiowej po stronie lewej na wysokości dziewiątego żebra wraz z uszkodzeniem

¹ Wyrok Sądu Najwyższego – Izby Karnej z dnia 4 lipca 2018 r., III KK 430/17, Baza Orzeczeń Sądu Najwyższego, www.sn.pl [dostęp: 17.01.2019].

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 1950 ze zm.; dalej: k.k., kodeks karny z 1997 r.).

mięśnia sercowego, worka osierdziowego oraz rozległym krwawieniem lewej jamy opłucnowej, a także powierzchownej rany kłutej bez penetracji do jamy opłucnowej tylnej prawej powierzchni klatki piersiowej. Prokurator uważał, że oskarżony Z.T. czynu dopuścił się, przekraczając granice podjętej przez siebie obrony koniecznej przed bezprawnym, bezpośrednim zamachem na swoje zdrowie i mienie, działając jednak poza zamiarem obrony, jak również w celu samowoli prawnej, a więc o przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k. Sąd Rejonowy w L., uwzględniając złożony przez oskarżonego Z.T. na rozprawie w trybie art. 387 § 1 k.p.k.³ wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania dowodowego, w dniu 4 lipca 2014 r. wydał wyrok, w którym uznał Z.T. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt I aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k., i na podstawie art. 25 § 2 k.k. odstąpił od wymierzenia oskarżonemu kary oraz na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci noża. Wyrok uprawomocnił się w dniu 12 lipca 2014 r. bez postępowania odwoławczego; uzasadnienie wyroku na piśmie nie zostało przez sąd sporządzone. Następnie kasację od tego wyroku wniósł Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny, który zarzucił „rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, tj. art. 387 § 2 k.p.k. w zw. z art. 387 § 1 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.), w konsekwencji skutkujące naruszeniem art. 25 § 2 k.k. poprzez przyjęcie, że Z.T. dopuścił się przekroczenia granic obrony koniecznej w rozumieniu tego przepisu prawa karnego materialnego, polegające na uwzględnieniu wniosku oskarżonego, któremu nie sprzeciwili się prokurator i pokrzywdzony, o wydanie wyroku skazującego za zarzucany mu w pkt I aktu oskarżenia, popełniony na szkodę D.Z. czyn z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k. i o odstąpienie od wymierzenia mu kary za ten występek oraz orzeczenie środka karnego w postaci przepadku dowodu rzeczowego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, w sytuacji, kiedy w świetle ujętego w opisie czynu jego zachowania, określonego sformułowaniem: »przy czym czynu tego dopuścił się przekraczając granice podjętej obrony koniecznej przed bezprawnym, bezpośrednim zamachem na swoje zdrowie i mienie, działając przy tym poza zamiarem obrony, również w celu samowoli prawnej«, a także zawartej w uzasadnieniu aktu oskarżenia argumentacji, uzasadniającej niemożność potraktowania tego zachowania jako podjęte w warunkach art. 25 § 1 k.k., jak również dowodów zawnioskowanych przez oskarżyciela publicznego do przeprowadzenia na rozprawie, ujawnionych przez Sąd w trybie art. 387 § 4 k.p.k., zarówno przekroczenie przez Z.T. granic obrony koniecznej, jak również przyjęta przez prokuratora kwalifikacja prawna zarzucanego mu czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k. budziły uzasadnione wątpliwości, co nakazywało skierowanie sprawy do rozpoznania na zasadach ogólnych celem stwierdzenia, czy Z.T. istotnie działał w warunkach określonych w tym ostatnim przepisie, czy też w warunkach kontratypu obrony koniecznej, przewidzianych w art. 25 § 1 k.k.” Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny wniósł

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 30 ze zm.; dalej: k.p.k.).

o uchylenie wyroku w zaskarżonej części oraz uniewinnienie oskarżonego Z.T. od popełnienia przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k.

Analizując kasację, SN musiał skoncentrować się na warunkach postępowania w ramach kontratypu obrony koniecznej z art. 25 k.k. w odniesieniu do sprawy karnej Z.T. Ostatecznie SN doszedł do słusznego wniosku, że „dla uznania, iż osoba (uczestnik zdarzenia) działa w obronie koniecznej, jest niezbędnym ustaleniem, że określone zachowanie podjęta w zamiarze odparcia bezpośredniego, bezprawnego zamachu na jakiegokolwiek dobro chronione prawem, jednak dodatkowo, akceptowalny społecznie motyw takiego zachowania, np. chęć doprowadzenia do ujęcia napastnika, nie wyklucza uznania, iż są spełnione warunki, o których mowa w art. 25 § 1 k.k.” Stanowisko zajęte przez SN jest tym bardziej cenne, że zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie instytucja obrony koniecznej często budziła rozbieżne poglądy⁴. Obrona konieczna stanowi jedną z głównych okoliczności wyłączających kryminalną bezprawność czynu i jako taka poddawana była wielokrotnie badaniom przez teoretyków prawa karnego⁵. Co ważne – to fakt, że obrona konieczna nie jest ostatecznością, ale całkowicie legalną, prawnie i społecznie akceptowaną⁶, formą reakcji na bezprawny zamach dokonany przez sprawcę na jakiegokolwiek dobro chronione prawem.

W kodeksie karnym z 1997 r. ustawodawca uregulował kwestię obrony koniecznej w art. 25. Zgodnie z § 1 nie popełnia przestępstwa ten, kto w obronie koniecznej odparcia bezpośredniego i bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem. Zapis odnoszący się do obrony koniecznej ma więc charakter syntetyczny, a jej przesłanki zostały wyrażone zwięźle, ale precyzyjnie. Do ustawowych znamion obrony koniecznej należy zatem: a) konieczność; b) odparcia; c) bezpośredniego; d) bezprawnego; e) zamachu; f) na jakiegokolwiek dobro chronione prawem. Jak trafnie wskazuje Jarosław Warylewski, „często pomijanym znamieniem jest konieczność obrony, co wynika z traktowania słów »w obronie koniecznej« jako części *definiendum*”⁷. Osoba działająca

⁴ Zob. A. Krukowski, *Obrona konieczna na tle prawa polskiego*, Warszawa 1965; A. Zoll, *Czynnik psychiczny w obronie koniecznej*, NP 1965, nr 12; W. Radecki, *Ocena współmierności sposobu obrony i niebezpieczeństwa zamachu obrony koniecznej*, NP 1977, nr 6; A. Marek, *Obrona konieczna w prawie karnym na tle teorii i orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Warszawa 1979; M. Szczepaniec, *Uregulowania obrony koniecznej w kodeksie karnym z 1997 r. a Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, CzoPKiNP 1999, nr 1; W. Zalewski, *Czy mam prawo się bronić? Kontrowersje wokół obrony koniecznej*, „Edukacja Prawnicza” 2004, nr 11; wyrok SA w Krakowie z dnia 13 maja 1997 r., II Aka 94/97, Prok. i Pr.-wkł. 1998, nr 5, poz. 20; wyrok SN z dnia 19 lutego 1997 r., IV KKN 292/96, Prok. i Pr. - wkł. 1997, nr 7–8, poz. 1; wyrok SN z dnia 30 grudnia 1972 r., Rw 1312/72, OSNKW 1973, z. 5, poz. 69.

⁵ Zob. M. Konieczny, *Obrona konieczna a udział w bójce*, NP 1962, nr 2; K. Buchała, *Granice obrony koniecznej*, „Palestra” 1974, nr 5; K. Daszkiewicz, *Obrona konieczna przed zamachem chulińskiego*, „Gazeta Prawnicza” 1972, nr 4; L. Gardocki, *Granice obrony koniecznej*, „Palestra” 1993, nr 7–8; P. Hofmański, *W sprawie nowelizacji przepisów o obronie koniecznej [w:] Z problematyki prawa karnego*, red. idem, Białystok 1994; B. Kolański, *Szczególny wypadek przekroczenia obrony koniecznej (art. 25 § 3)*, Prok. i Pr. 2000, nr 1; A. Krukowski, *Węzłowe problemy obrony koniecznej na tle art. 22 nowego kodeksu karnego*, „Palestra” 1971, nr 1; H. Popławski, *Obrona konieczna w bójce*, NP 1979, nr 7–8.

⁶ W. Radecki, *Pojęcie obrony koniecznej w świetle prawa i moralności*, NP 1976, nr 7–8.

⁷ J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2015, s. 264.

w ramach obrony koniecznej musi odpierać zamach. Owo odpieranie musi być świadome, a także celowe⁸, co oznacza, że osoba, która się broni – wie, że odpiera bezpośredni i bezprawny zamach ze strony innej osoby. Odpieranie oznacza zastosowanie siły w celu zmuszenia do odstąpienia od zamachu.

Obrona musi być konieczna, a więc niezbędna. Niestety w przypadku tego znamienia brak w przepisie oraz w judykaturze i doktrynie wyraźnie sformułowanych przesłanek, co sprawia, że każdy przypadek obrony koniecznej musi być rozpatrywany indywidualnie przez sąd właśnie pod kątem wymaganej „konieczności” obrony. Należy przyjąć, że prawo do obrony koniecznej przysługuje człowiekowi zawsze, i nie ma znaczenia, czy mógł on zamachu uniknąć np. poprzez ucieczkę czy ukrycie się przed napastnikiem, albo wezwanie na pomoc osoby trzeciej. Wynika to z przyjętej zasady we współczesnym prawie karnym, że prawo nie powinno ustępować przed bezprawiem, a broniący się ma prawo odpierać zamach wszystkimi dostępnymi mu środkami, jakie są w danych okolicznościach konieczne do zmuszenia napastnika do odstąpienia od kontynuowania zamachu – a więc do jego skutecznego odparcia⁹. W przypadku obrony koniecznej, inaczej niż przy stanie wyższej konieczności z art. 26 k.k., nie obowiązuje zasada proporcjonalności wartości dóbr. Ponadto, zwykle przy obronie koniecznej trudno wymagać absolutnie racjonalnego wyboru stosowanych środków obrony, a także miarkowania stopnia ich stosowania adekwatnie do zamachu. Przede wszystkim obrona musi być konieczna, to znaczy wystarczająca do odparcia zamachu w czasie jego trwania przy uwzględnieniu środków, jakimi dysponuje osoba broniąca się. Granice konieczności określa odparcie zamachu, nie zaś szkoda poniesiona przez napastnika. Sprawca zamachu, podejmując zamach, musi się liczyć z tym, że zostanie mu stawiony opór właśnie w formie obrony koniecznej. Andrzej Wąsek definiował ową „konieczność” obrony koniecznej w rozumieniu czynnościowym: „(...) bez względu na rodzaj i rozmiar nieumyślnie naruszonego dobra napastnika; obrona będzie uważana za konieczną, gdy działanie broniącego się – biorąc pod uwagę całokształt okoliczności – było konieczne do odparcia zamachu (...)”¹⁰.

W ramach obrony koniecznej odpierany jest zamach, a więc odpierane jest zachowanie człowieka, które może polegać albo na działaniu, albo na zaniechaniu działania (w szczególności, kiedy na sprawcy zamachu ciążył szczególny, prawny obowiązek zapobieżenia skutkowi w rozumieniu ustawy karnej)¹¹. Zamach oznacza atak, wystąpienie przeciwko komuś lub czemuś, targnięcie się na kogoś lub na coś. Zamach musi być bezpośredni i bezprawny. Zamach bezpośredni to taki, który dzieje się już teraz albo zaraz – w najbliższej przyszłości. Kluczowy jest tutaj tzw. *temporis vivinitas*, czyli relacja czasowa pomiędzy zamachem a obroną przed nim. Sprawca zamachu musi bezpośrednio już zmierzać do naruszenia dobra prawnego; samo przygotowanie do

⁸ A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2003, s. 174.

⁹ Zob. A. Wąsek [w:] *idem*, O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitkowski et al., *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2002/2003, s. 294.

¹⁰ A. Wąsek, *Problematyka kontratypów przy przestępstwach nieumyślnych*, „Palestra” 1988, nr 10, s. 68.

¹¹ A. Wąsek, *Zaniechanie i obrona konieczna w prawie karnym*, Annales UMCS, Lublin 1972, nr 19.

zamachu nie będzie stanowiło podstawy do zastosowania obrony koniecznej¹². Z kolei właśnie usiłowanie – a więc bezpośrednio zmierzanie do dokonania danego czynu, uzasadnia odwołanie się do obrony koniecznej. Przyjąć należy, że ocena bezpośredniości powinna mieć charakter obiektywny. Warto też pamiętać, że naruszenia przez sprawcę danego dobra prawnego, a następnie utrzymywanie przez niego bezprawnego stanu również stanowi podstawę do zastosowania obrony koniecznej (np. gdy złodziej ucieka ze skradzionym przedmiotem). Ponadto, zamach musi być bezprawny, co oznacza, że narusza on obowiązującą normę prawną z jakiegokolwiek gałęzi prawa, niekoniecznie karnego (choć najczęściej to będzie właśnie ta gałąź prawa), ponieważ przepis nie wymaga kryminalnej bezprawności. Dodatkowo – zamach wcale nie musi mieć charakteru przestępstwa, co wynika z tego, że przecież może być dokonywany przez osobę niepoczytalną albo nieletnią (nie obowiązuje tu konieczność przypisania zawinienia sprawcy zamachu)¹³. Bezpośredni i bezprawny zamach musi być skierowany na jakiegokolwiek dobro prawne, może to być dobro prawne własne osoby broniącej się albo dobro cudze, czy też o charakterze społecznym. Obrona konieczna dotyczy jakiegokolwiek dobra prawnego, w żadnym wypadku nie można jej ograniczać wyłącznie do życia i zdrowia człowieka.

Warunkiem *sine qua non* obrony koniecznej jest, aby zachowanie podjęte w jej ramach odbywało się w zamiarze odparcia bezpośredniego i bezprawnego zamachu na jakiegokolwiek dobro prawne. Ta świadomość po stronie broniącego musi wystąpić, aby uznać, że działał on świadomie w ramach obrony koniecznej¹⁴. Wynika to z treści przepisu art. 25 § 1 k.k. – „kto w obronie koniecznej odpiera” – co oznacza, że broniący od samego początku zdaje sobie sprawę, że odpiera bezpośredni i bezprawny zamach¹⁵. Brak tej świadomości wyłącza możliwość zastosowania przepisu o obronie koniecznej. Rozpatrując wniesioną kasację, SN wskazał, że szczegółowo zaprezentowano w niej przebieg zdarzenia podlegającego osądowi, akcentując dowody – zwłaszcza wyjaśnienia oskarżonego Z.T. – świadczące o tym, że w nocy 23 listopada 2013 r. został zaatakowany przez D.Z., który usiłował dokonać na nim rozboju. I broniąc się przed tym zamachem, oskarżony Z.T. posiadany nożem zadał napastnikowi kilka ciosów, skutkujących u napastnika ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu, uregulowanym w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Sąd Najwyższy, nie dysponując pisemnym uzasadnieniem wyroku sądu rejonowego, oparł się na przypuszczeniu, że sąd rejonowy, uznając Z.T. za winnego zarzucanego mu czynu, podzielił opinię prokuratora przedstawioną w akcie oskarżenia, że zachowanie Z.T. nie kwalifikowało się do uznania za wypełniające znamiona z art. 25 § 1 k.k. Wynikało to, zdaniem prokuratora, z wyjaśnień oskarżonego, który twierdził, że powodując uszkodzenia ciała pokrzywdzonego D.Z., działał nie tylko urzeczywistniając wolę obrony przez zamachem z jego strony, ale również w innym celu. Oskarżony Z.T. wyjaśniał, że chciał, aby napastnik nie uniknął odpowiedzialności, i również z tego

¹² Zob. J. Lachowski, *Rozdział III. Wyłączenie odpowiedzialności karnej* [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 1–31*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, t. 1, Warszawa 2010, s. 762–763.

¹³ M. Surkont, *Prawo karne*, Sopot 1998, s. 67.

¹⁴ J. Lachowski, *Rozdział III. Wyłączenie...*, s. 774–775.

¹⁵ Zob. M. Mozgawa [w:] *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, red. *idem*, Zakamycze 2006, s. 70–71.

powodu uderzył go nożem: „żeby się nie wywinął”, „żeby go złapać”, ponadto chciał go „zaznaczyć, żeby go potem znaleźć, znaleźć go do ukarania”, że „jak dostanie nożem, to w końcu go dopadną, bo zostanie skaleczony i trafi do lekarza, taka była moja nadzieja”. Jednocześnie oskarżony Z.T. wyjaśniał, że używając noża działał w ramach obrony koniecznej – „ja używając noża chciałem się bronić [ponieważ] to był jedyny mój środek obrony”. Bazując na takich wyjaśnieniach oskarżonego, prokurator uznał, że „dla przyjęcia kontratypu obrony koniecznej niezbędne jest działanie wyłącznie w celu obrony i nie stanowi obrony koniecznej działanie motywowane innym celem, np. odwetu, zemsty, samosądu, chuligaństwa, załatwienia osobistych porachunków. (...) Wobec powyższego zasadnym było uznać, że podejrzany swojego czynu dopuścił się w warunkach opisanych w art. 25 § 2 k.k., tj. przekraczając granice podjętej obrony koniecznej przed bezprawnym, bezpośrednim zamachem na swoje zdrowie i mienie, działając przy tym poza zamiarem obrony, również w celu samowoli prawnej”. Z tymi uwagami nie zgodził się wnoszący kasację Prokurator Generalny, a jego zdanie podzielił SN, uznając, że Z.T. „(...) konsekwentnie też deklarował działanie w celu obrony przed napastnikiem, którego nie wyklucza, ani nie umniejsza dodatkowy motyw podjętych przez niego czynności”.

Warto w tym miejscu przypomnieć niezwykle cenne uwagi poczynione przez prof. A. Wąska, który badał zagadnienie kontratypów przy przestępstwach nieumyślnych i doszedł do przekonania, że w przypadku przekroczenia przez sprawcę granic kontratypu obrony koniecznej (art. 22 § 3 k.k. z 1969 r.¹⁶) skazanie może nastąpić także za przestępstwo z winy nieumyślnej (art. 152, art. 155 § 2, art. 156 § 3 k.k. z 1969 r.) lub z winy kombinowanej (art. 157 § 1 zdanie drugie, art. 157 § 2 k.k. z 1969 r.). Andrzej Wąsek uznawał, że w przypadku kontratypu obrony koniecznej sprawca musiał mieć „(...) świadomość i wolę tego, że działa w ramach kontratypu. Warunek ten określa podmiotowe znamię (podmiotową stronę) każdego kontratypu”¹⁷. Ponadto, A. Wąsek wskazywał, że chociaż w przeciwieństwie do art. 23 k.k. z 1969 r., gdzie ustawodawca podmiotowe znamię stanu wyższej konieczności zawarł w słowie „w celu”, a w przypadku obrony koniecznej zabrakło w treści przepisu zbliżonego określenia, to nie stanowiło to przeszkody w uznaniu przez ówczesną doktrynę i orzecznictwo SN¹⁸ istnienia warunku subiektywnego znamienia przy kontratypie obrony koniecznej, gdyż „warunek taki wypływa niejako z »istoty rzeczy« kontratypu”¹⁹. Natomiast uznanie, że do cech ustawowych kontratypu obrony koniecznej przynależy również znamię subiektywne, nie powoduje – zdaniem A. Wąska – uznania za niemożliwe wystąpienia kontratypu obrony koniecznej przy nieumyślnych czynach sprawcy, ponieważ sytuacja taka występować może w praktyce, np. gdy „osoba A w obronie przed zamachem na swe życie ze strony osoby B uderza silnie ręką w twarz B; B przewraca się, doznaje złamania kości

¹⁶ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 13, poz. 94; dalej: k.k. z 1969 r.).

¹⁷ A. Wąsek, *Problematyka kontratypów...*, s. 62.

¹⁸ Zob. wyroki SN: z dnia 30 grudnia 1972 r., RW 1312/72, OSNKW 1973, nr 5, poz. 69; z dnia 19 marca 1982 r., III KR 31/82, OSNPG 1982, nr 11, poz. 142.

¹⁹ A. Wąsek, *Problematyka kontratypów...*, s. 62; zob. też A. Gubiński, *Wyłączenie bezprawności czynu*, Warszawa 1961, s. 20–21.

podstawy czaszki i umiera. Działanie A, stanowiące umyślne naruszenie nietykalności cielesnej B i jednocześnie nieumyślne pozbawienie życia tegoż B, należałoby ostatecznie ocenić jako przestępstwo z art. 152 k.k., gdyby nie to, że zostało ono dokonane w ramach kontratypu obrony koniecznej. Nic tu bowiem nie stoi na przeszkodzie przyjęciu tego kontratypu. Odwołać się tu można do rozumowania typu *per analogiam* lub *a fortiori*: jeśli sprawca działający w ramach obrony koniecznej uprawniony jest do umyślnego (...) naruszenia dobra napastnika, to tym samym lub nawet tym bardziej wolno mu to dobro naruszyć nieumyślnie (...)”²⁰.

Uwzględniając powyższe, powstaje pytanie – czy w ramach obrony koniecznej faktycznie nie może po stronie broniącego wystąpić żaden dodatkowy inny zamiar oprócz zamiaru odparcia bezpośredniego bezprawnego zamachu na jakiegokolwiek dobro prawne²¹? Wydaje się, że takie stanowisko przyjęte przez Sąd Rejonowy w L. (i prokuratora) jest błędne, ponieważ nie wynika to w żadnej mierze z normy zawartej w art. 25 § 1 k.k., który wymaga, żeby osoba działająca w ramach obrony koniecznej robiła to w zamiarze odparcia zamachu, ale jednocześnie nigdzie nie ogranicza zamiaru sprawcy wyłącznie do tego jednego celu. Sprawca musi działać w ramach obrony koniecznej – mieć świadomość, że odpiera zamach, ale tej świadomości może towarzyszyć także zamiar dodatkowy, np. taki jak wskazywał oskarżony Z.T. – „żeby się nie wywinął”, „żeby go złapać”. Przeciwnie, w demokratycznym państwie prawnym właściwa jest raczej wykładnia rozszerzająca odnosząca się do obrony koniecznej, a nie ją zawężająca, w zakresie ustawowych znamion. Oczywiście judykatura akcentuje motywację osoby broniącej się, podkreślając zarazem, że nie będzie działaniem w obronie koniecznej takie odpieranie zamachu, które motywowane jest zemstą, chuligaństwem czy samosądem bądź rewanżem. Z drugiej strony, jak słusznie podkreśla Witold Zontek, „nie można jednak przesądzać, że motywacja obrony musi mieć wyłącznie pozytywne zabarwienie etyczne. Nie ma przeszkód, by uznać za działanie w ramach kontratypu zachowania motywowanego także spodziewaną gratyfikacją finansową, pochwałami, uznaniem, czy nawet wywołaniem poczucia wdzięczności i potrzeby oddania przysługi w przyszłości, o ile głównym motorem reakcji jest wciąż wola obrony dobra prawnego”²². Przy opisie strony podmiotowej obrony koniecznej ustawodawca w dyspozycji art. 25 § 1 k.k. nie zawarł *expressis verbis* wymogu, że napadnięty bądź osoba powołująca się na obronę konieczną winni swą świadomością obejmować istnienie zamachu i jego cechy, a także że niezbędne jest intencjonalne podjęcie akcji obronnej. A jednak gdy uwzględni się czynność umieszczoną w tym przepisie, która polegać ma na odpieraniu zamachu, to należy dojść do wniosku, że w przypadku obrony koniecznej niezbędna jest świadomość istnienia zamachu i bezpośredniego zagrożenia dóbr. Przeciwnie „odpierać” znaczy zwalczać coś, przeciwstawiać

²⁰ A. Wąsek, *Problematyka kontratypów...*, s. 64–65.

²¹ Zob. wyrok SN z dnia 19 lutego 1997 r., IV KKK 292/96, Prok. i Pr. 1997, nr 7–8, poz. 1; por. również wyrok SN z dnia 30 grudnia 1972 r., Rw 1312/72, OSNKW 1973, nr 5, poz. 69.

²² W. Zontek, *Przesłanki podmiotowe obrony koniecznej* [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116*, komentarz do art. 25 k.k., pkt III.E, Legalis.

się czemuś. A zatem – aby coś odpięrać, należy mieć świadomość, czym to jest²³. I jak podkreśla J. Lachowski: „(...) sprzężenie, które występuje w konstrukcji obrony koniecznej, polegające na tym, że obrona pozostaje w ścisłym związku przyczynowym z zamachem i stanowi w istocie odpowiedź na zamach, również prowadzi do wniosku o konieczności objęcia świadomością bezpośredniego i bezprawnego zamachu (...). Sama obrona może natomiast być podjęta instynktownie, bez namysłu, co najczęściej ma miejsce z powodu dynamiki zamachu”²⁴.

Za zupełnie błędne należy uznać przyjęcie przez Sąd Rejonowy w L., że Z.T., działając w ramach obrony koniecznej z zamiarem odparcia zamachu, a jednocześnie działając przy tym z innym zamiarem („w celu samowoli prawnej”), wypełnił znamiona art. 25 § 2 k.k., tj. że dopuścił się tym samym przekroczenia granic obrony koniecznej. Takie stanowisko przeczy przyjętej w doktrynie i orzecznictwie wykładni art. 25 § 2 k.k.²⁵ Mianowicie za przekroczenie granic obrony koniecznej – wskazane w tym przepisie – uznaje się eksces intensywny, gdy zastosowany został sposób obrony niewspółmierny do niebezpieczeństwa zamachu oraz eksces ekstensywny, kiedy brak jest wymaganej zgodności czasowej między zamachem a obroną przed nim (czyli gdy obrona jest przedwczesna albo spóźniona). Nie bardzo można tutaj wpasować uznanie, że zamiar po stronie broniącego się wykraczał poza odparcie zamachu. Przekroczenie granic obrony koniecznej oznacza, że kryminalna bezprawność czynu nie zostaje wyłączona, a wobec sprawcy przestępstwa sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary albo odstąpić od jej wymierzenia. W art. 25 § 2 k.k. wskazano, że przekroczenie granic obrony koniecznej zachodzi w szczególności wtedy, gdy sprawca zastosował sposób obrony niewspółmierny do niebezpieczeństwa zamachu (tzw. eksces intensywny)²⁶. Powszechnie przyjmuje się, że z przekroczeniem granic obrony koniecznej mamy do czynienia również wtedy, gdy nie jest spełniony warunek bezpośredniości zamachu, tzn. brak jest koniecznej koincydencji czasowej między zamachem a obroną (tzw. eksces ekstensywny). W sytuacji przekroczenia obrony koniecznej dochodzi do popełnienia przestępstwa przez broniącego się.

Z powodu nieprzeprowadzenia przez sąd rejonowy postępowania dowodowego na rozprawie, SN uznał za przedwczesne postąpienie zgodnie z wnioskiem kasacji, tj. uniewinnienie oskarżonego. Zaznaczył zarazem, że jest to możliwe po ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Rejonowy w L., „który będzie zobowiązany szczegółowo rozważyć wszystkie okoliczności zdarzenia, w tym jakimi intencjami kierował się oskarżony, zadając ciosy nożem D.Z.” Jednocześnie SN zaznaczył, że dodatkowy

²³ Zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 21 lipca 2015 r., II AKa 124/15, LEX nr 1965312.

²⁴ J. Lachowski, *Art. 25 [w:] Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrżosek, LEX/el.; zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 2 marca 2015 r., II AKa 14/15, LEX nr 1665870.

²⁵ Zob. M. Szafranec, *Przekroczenie granic obrony koniecznej w polskim prawie karnym*, Kraków 2004; M. Szczepaniec, *Przekroczenie granic obrony koniecznej motywowane strachem lub wzburzeniem usprawiedliwionym okolicznościami zamachu*, Prok. i Pr. 2000, nr 9; J. Wojciechowski, *Szeroki zakres obrony koniecznej*, M. Praw. 1998, nr 6; A. Zelga, *Odpowiedzialność karna za udział w bóje lub pobiciu*, NP 1970, nr 4.

²⁶ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2015, s. 123.

motyw zachowania, np. zamiar doprowadzenia do ujęcia napastnika, nie może powodować wykluczenia przyjęcia, że spełnione zostały warunki z art. 25 § 1 k.k.²⁷

Na koniec należy wskazać, że jeżeli uznać, iż oskarżony Z.T. w rzeczywistości działał wyłącznie z zamiarem innym niż zamiar obrony przed zamachem, to przecież w ogóle nie można uznać, że działał on w ramach obrony koniecznej, czyli – tym bardziej nie mógł on przekroczyć granic takiej obrony. Świadomość zamachu oraz wola stanowią niezbędne warunki podmiotowe obrony koniecznej²⁸. Broniący musi wiedzieć, że odpiera bezprawny zamach. Obrona konieczna musi być podjęta świadomie, natomiast nieświadome zachowanie nie będzie stanowić obrony koniecznej. Wynika to z faktu, że każdy kontratyp charakteryzuje się elementami subiektywnymi, które określają stosunek psychiczny działającego w ramach kontratypu – do jego czynu. W przypadku okoliczności wyłączającej kryminalną bezprawność czynu, jaką jest właśnie obrona konieczna, znamieniem tego kontratypu jest „oparty na świadomości znamion określających warunki podjęcia działań obronnych zamiar odparcia zamachu, a więc zamiar poświęcenia w tym celu dobra napastnika”²⁹. Za wykluczoną tak pojęciowo, jak i na podstawie obowiązującego prawa, uznać należy nieumyślną obronę konieczną³⁰. W przypadku obrony koniecznej istnieć musi działanie motywowane odparciem zamachu, i takie też stanowisko przyjęte zostało powszechnie w orzecznictwie³¹. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 2014 r. stwierdził: „W świetle art. 25 § 1 k.k. wystarczającym warunkiem uznania, że oskarżony działał w obronie koniecznej, jest ustalenie, że świadomy istnienia bezpośredniego i bezprawnego zamachu na jakiegokolwiek dobro chronione prawem, zamach ten odpierał, stosując sposób obrony współmierny do niebezpieczeństwa; nie jest więc konieczne ustalenie, że działał pod wpływem strachu o czyjekolwiek bezpieczeństwo. Strach jest natomiast istotny w razie ustalenia, że sprawca przekroczył granice obrony koniecznej, skoro do tej okoliczności wprost nawiązuje art. 25 § 3 k.k.”³².

²⁷ Inaczej tę kwestię widzi np. R. Hałas, zdaniem którego: „W granicach obrony koniecznej mieszczą się tylko takie zachowania, których motywem jest wyłącznie odparcie zamachu i oddalenie stanu zagrożenia dla dobra prawnego” – *idem* [w:] *Prawo karne*, red. A. Grzeškowiak, Warszawa 2009, s. 114.

²⁸ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 grudnia 2006 r., II AKa 339/06, Prok. i Pr.-wkł. 2008, nr 4, poz. 9.

²⁹ A. Zoll, *Art. 25 [w:] Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–52*, red. *idem*, W. Wróbel, LEX/el.

³⁰ Zob. wyrok SA w Łodzi z dnia 20 maja 2008 r., II AKa 79/08, Prok. i Pr.-wkł. 2009, nr 5, poz. 30.

³¹ SN w wyroku z dnia 30 grudnia 1972 r., Rw 1312/72, OSNKW 1973, nr 5, poz. 69, stwierdził: „Niezbędnym elementem podmiotowym obrony koniecznej jest, aby akcja broniącego się wynikała ze świadomości, że odpiera on zamach i podyktowana była wolą obrony”. Podobnie wyroki SN: z dnia 19 marca 1982 r., III KR 31/82, OSNPG 1982, nr 11, poz. 142; z dnia 14 czerwca 1984 r., I KR 123/84, OSNPG 1985, nr 4, poz. 51; z dnia 19 lutego 1997 r., IV KKN 292/96, Prok. i Pr.-wkł. 1997, nr 7–8, poz. 1. Również SA w Katowicach w wyroku z dnia 15 lipca 2004 r., II AKa 200/04, Prok. i Pr.-wkł. 2005, nr 6, poz. 12, uznał, że: „Dla przyjęcia kontratypu obrony koniecznej niezbędne jest działanie wyłącznie w celu obrony, a nie dla załatwienia osobistych porachunków”. Zob. też wyrok SA w Katowicach z dnia 18 marca 2004 r., II AKa 531/03, KZS 2004, z. 9, poz. 46.

³² Wyrok SN z dnia 6 listopada 2014 r., IV KK 157/14, OSNKW 2015, nr 3, poz. 24.

Literatura

- Buchała K., *Granice obrony koniecznej*, „Palestra” 1974, nr 5.
- Daszkiewicz K., *Obrona konieczna przed zamachem chuligańskim*, „Gazeta Prawnicza” 1972, nr 4.
- Gardocki L., *Granice obrony koniecznej*, „Palestra” 1993, nr 7–8.
- Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2015.
- Gubiński A., *Wyłączenie bezprawności czynu*, Warszawa 1961.
- Hałas R. [w:] *Prawo karne*, red. A. Grześkowiak, Warszawa 2009.
- Hofmański P., *W sprawie nowelizacji przepisów o obronie koniecznej* [w:] *Z problematyki prawa karnego*, red. *idem*, Białystok 1994.
- Kolasiński B., *Szczególny wypadek przekroczenia obrony koniecznej (art. 25 § 3)*, Prok. i Pr. 2000, nr 1.
- Konieczny M., *Obrona konieczna a udział w bójce*, NP 1962, nr 2.
- Krukowski A., *Obrona konieczna na tle prawa polskiego*, Warszawa 1965.
- Krukowski A., *Węzłowe problemy obrony koniecznej na tle art. 22 nowego kodeksu karnego*, „Palestra” 1971, nr 1.
- Lachowski J., *Art. 25 [w:] Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, LEX/el.
- Lachowski J., *Rozdział III. Wyłączenie odpowiedzialności karnej* [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 1–31*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, t. 1, Warszawa 2010.
- Marek A., *Obrona konieczna w prawie karnym na tle teorii i orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Warszawa 1979.
- Marek A., *Prawo karne*, Warszawa 2003.
- Mozgawa M. [w:] *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, red. *idem*, Zakamycze 2006.
- Popławski H., *Obrona konieczna w bójce*, NP 1979, nr 7–8.
- Radecki W., *Ocena współmierności sposobu obrony i niebezpieczeństwa zamachu obrony koniecznej*, NP 1977, nr 6.
- Radecki W., *Pojęcie obrony koniecznej w świetle prawa i moralności*, NP 1976, nr 7–8.
- Surkont M., *Prawo karne*, Sopot 1998.
- Szafraniec M., *Przekroczenie granic obrony koniecznej w polskim prawie karnym*, Kraków 2004.
- Szczepaniec M., *Przekroczenie granic obrony koniecznej motywowane strachem lub wzburzeniem usprawiedliwionym okolicznościami zamachu*, Prok. i Pr. 2000, nr 9.
- Szczepaniec M., *Uregulowania obrony koniecznej w kodeksie karnym z 1997 r. a Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, CzPKiNP 1999, nr 1.
- Warylewski J., *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2015, s. 264.
- Wąsek A. [w:] *idem*, O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitkowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2002/2003.
- Wąsek A., *Problematyka kontraktypów przy przestępstwach nieumyślnych*, „Palestra” 1988, nr 10.
- Wąsek A., *Zaniechanie i obrona konieczna w prawie karnym*, Annales UMCS, Lublin 1972, nr 19.
- Wojciechowski J., *Szeroki zakres obrony koniecznej*, M. Praw. 1998, nr 6.
- Zalewski W., *Czy mam prawo się bronić? Kontrowersje wokół obrony koniecznej*, „Edukacja Prawnicza” 2004, nr 11.
- Zelga A., *Odpowiedzialność karna za udział w bójce lub pobiciu*, NP 1970, nr 4.
- Zoll A., *Czynnik psychiczny w obronie koniecznej*, NP 1965, nr 12.
- Zoll A., *Art. 25 [w:] Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–52*, red. *idem*, W. Wróbel, LEX/el.
- Zontek W., *Przesłanki podmiotowe obrony koniecznej* [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116*, komentarz do art. 25 k.k., Legalis.

Streszczenie

Paweł Petasz

Warunki działania w ramach obrony koniecznej z art. 25 § 1 k.k. z 1997 r.

Przedmiotem glosy do wyroku Sądu Najwyższego – Izby Karnej z dnia 4 lipca 2018 r., III KK 430/17, jest teza sądu dotycząca warunku działania w ramach obrony koniecznej z art. 25 § 1 k.k. z 1997 r. Stanowisko SN zostało w glosie zaakceptowane.

Summary

Paweł Petasz

Conditions of acting in necessary self-defense under art. 25 § 1 of the Criminal Code of 1997

The commentary to the judgement of the Supreme Court – Criminal Chamber of 4 July 2018, case reference number III KK 430/17, is devoted to the thesis of the Court regarding the condition of acting in the framework of the necessary self-defense under art. 25 § 1 of the Criminal Code of 1997. The position of the Supreme Court has been approved by the author.

Słowa kluczowe: obrona konieczna, zamiar bezpośredni, dobro chronione prawem, granice obrony koniecznej, bezprawny bezpośredni zamach, kontratyp, okoliczność wyłączająca kryminalną bezprawność czynu

Keywords: necessary self-defense, direct intention, legal good, limits of self-defense, unlawful direct attack, circumstance excluding the criminal unlawfulness of the act